

Mieczysław Sprengel

**EWA LIPIŃSKA, POLSKOŚĆ W AUSTRALII.
O DWUJĘZYZCZNOŚCI, EDUKACJI I PROBLEMACH
ADAPTACYJNYCH POLONII NA ANTYPODACH,
[WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO,
KRAKÓW 2013, 194 S.]**

Jednym z charakterystycznych znaków czasów współczesnych jest znaczący przepływ ludności i związane z tym symptomy emigracji ludności. Ludzie coraz śmielej przekraczają granice państw i przemierzają dystanse oddzielające ich od osób bliskich lub miejsc, w których mogliby pracować na stałe. Z powodu ustępujących utrudnień Polacy w ostatnich latach masowo emigrowali do krajów Unii Europejskiej w poszukiwaniu pracy i nauki. Zjawisko emigracji Polaków nie jest jednak nowe. Od wielu dziesiątków lat rodacy bowiem opuszczali kraj w poszukiwaniu chleba i lepszych perspektyw życiowych. Tematyka emigracyjna jest więc ciągle aktualna i inspirująca. Każde nowe wydanie pracy w formie książkowej budzi zainteresowanie dotyczące problemów życia na emigracji: dnia codziennego, pracy, odpoczynku, zarobków czy wreszcie asymilacji i zdrowia. Od lat ukazują się poświęcone temu różne artykuły prasowe i naukowe oraz publikacje zwarte.

Na uwagę szczególną zasługuje ostatnio wydana praca Ewy Lipińskiej, *Polskość w Australii. O dwujęzyczności, edukacji i problemach adaptacyjnych Polonii na antypodach*. Na temat Australii i tym bardziej życia polskich emigrantów nie ma w Polsce dużo prac. Na uwagę zasługuje książka *Historia Australii* (1997) Wiesława Olszewskiego oraz Jana Lencznarowicza, *Prasa i społeczność*

polska w Australii 1928–1980 (Kraków 1994). W 2004 r. ukazała się w Toruniu praca Mieczysława Sprengla, *Emigracja polska w Australii w latach 1980–2000*.

Ewa Lipińska przedstawiła niniejsze zagadnienie w jedenastu rozdziałach. Układ pracy jest interesujący i omawia poszczególne kwestie związane z życiem polskich imigrantów w Australii. Można było w pracy zmniejszyć liczbę rozdziałów, tym bardziej, że sześć rozdziałów jest bardzo rozbudowanych w formie paragrafów, a cztery nie zawierają żadnych podpunktów i są niewielkie objętościowo. Tę dysproporcję w materiale naukowym można było skorygować.

Polonia australijska jest nieliczna, ale z uwagi na znaczne oddalenie i bytność Polaków na tamtym kontynencie, od wielu dekad stwarza pokusę i powody, by zainteresować się tą problematyką. Z punktu widzenia nauki warto w historiografii utrwalić przejawy aktywności tej grupy, tym bardziej że nie jest ona jednorodna. W tym kontekście podjęcie badań przez Ewę Lipińską jest przedsięwzięciem celowym i pozytywnym.

W rozdziale pierwszym (zawierającym zaledwie 5 stron), zatytułowanym *(E/i)migracja i (nie)powroty*, autorka dokonuje omówienia poszczególnych określeń, które mają istotne znaczenie w opisywaniu emigracji i imigracji. Autorka podkreśla, że wielu migrantów chciałoby egzystować pół na pół. W przypadku Europy jest to o wiele łatwiejsze, natomiast trudniejsze w emigracji zaoceanicznej.

W rozdziale drugim podejmuje rozważania dotyczące problemów adaptacyjnych (e/i)migrantów. W rozdziale tym zajmuje się trzema podstawowymi kwestiami: między asymilacją a izolacją, asymilacją a etnicznością i identyfikacją etniczną. W pierwszym paragrafie opisuje szczegółowo kwestię: asymilacji, integracji i izolacji. Autorka odwołuje się do wypowiedzi papieża Jana Pawła II oraz przytacza stwierdzenia naukowców pracujących i żyjących w innych krajach. Ukazane są niebezpieczeństwa, jakie czyhają na emigrantów w obcych krajach. W paragrafie poświęconym asymilacji i etniczności w syntetyczny sposób omawia: etniczność, typy adaptacji, podział (e/i)migrantów, modele zachowań adaptacyjnych. W paragrafie *Identyfikacja etniczna* zwraca uwagę oraz rozróżnia różne stany związane z identyfikacją. Ukazane są związane z tym pewne stany niebezpieczne dla emigranta znajdującego się nagle w obcym kraju. Rozdział trzeci poświęcony jest dwóm pokoleniom na emigracji. Omawia się rozterki i tęsknotę oraz problemy pokolenia „polonijno-zerowego”. Trafnie Ewa Lipińska mówi o tym, „że dzieciom, a zwłaszcza nastolatkom, które znajdują się na obczyźnie, zbyt lekko przypisuje się łatwość w przystosowaniu się do nowej sytuacji”.

Rozdział czwarty został poświęcony australijskiej polityce etnicznej, zarysowano ewolucję, jaką przeszła ludność w Australii, od asymilacji przez integrację do wielokulturowości. Reasumując można powiedzieć, że dziś nie ma przeciwskażeń do podtrzymywania swojej etniczności.

Wreszcie rozdział piąty zajmuje się krótką charakterystyką historyczną emigracji Polaków do Australii oraz omawiania czynników wpływających na adaptację Polaków w Australii. W syntetyczny sposób autorka przedstawia i rozróżnia poszczególne grupy polskiej emigracji.

Rozdział szósty jest poświęcony systemowi edukacji w Australii. Na uwagę zasługuje fakt opisanego problemu nauczania dzieci imigranckich języka angielskiego, jako drugiego, w katolickich szkołach podstawowych. Zwrócono również uwagę na problem polskich rodziców w kontekście australijskiego systemu edukacji.

W rozdziale siódmym szeroko omówiono szkolnictwo polonijne w Australii. Oprócz dziejów oświaty polonijnej, zwrócono uwagę na sytuację lokalową, programy dydaktyczne oraz uczących w szkołach polskich. Na końcu rozdziału opisano rolę szkoły polskiej, jej zalety i wady.

Rozdział ósmy opisuje znaczenie i żywotność języka polskiego w przybranej ojczyźnie. Autorka omawia problemy z wymową języka polskiego u dzieci emigrantów i wskazuje na błędy językowe oraz na właściwe reakcje, jakie powinny towarzyszyć korygowaniu języka u dzieci. Podkreśla, że dom ma być pierwszym miejscem oswojenia się z językiem literackim, historią i kulturą.

Rozdział dziewiąty omawia odmiany zagranicznego języka polskiego: zmiany w polszczyźnie zagranicznej, w tym cytaty, zapożyczenia, kalki. Zwraca uwagę, że w przypadku Australii osoby polskiego pochodzenia stosują mieszaniny polszczyzny i angielszczyzny.

Rozdział dziesiąty poświęcony jest dwujęzyczności i jej różnym odmianom. Na uwagę zasługuje fakt, że autorka podkreśla wynikające z dwujęzyczności plusy, a nie minusy. Podkreśla, że „utrata języka polskiego w warunkach emigracyjnych jest dla młodych ludzi właściwie nie do odrobienia i zamyka im drogę do bilingwizmu”. W takim przypadku przy powrocie do kraju osoby takie muszą przejść re- lub adaptację językowo-kulturową. Wskazuje również na dylematy, kiedy oboje rodzice pragną, aby dziecko stało się dwujęzyczne, ale nie czują się pewnie w języku mniejszościowym (polskim).

Wreszcie rozdział jedenasty omawia stopnie opanowania dwu języków. Autorka między innymi opisuje badanie stopnia opanowania dwu języków – opis procedury, analizę budowy i zawartości testu, omawia wyniki badań oraz poprawę i ocenę testów. Przedstawia też korpusy testów oraz porównania umiejętności badanego dziecka z innymi uczniami sobotniej szkoły polskiej. Autorka w wyniku przeprowadzonych badań stwierdziła, że żaden z języków nie utrudnia rozwoju drugiego, a wręcz jest pomocny. Język polski może być pomocny w akwizycji języka obcego. Najbardziej korzystne jest dla pokolenia polonijnego osiągnięcie stanu równowagi językowej. Wówczas jest to pozytywne dla bilingwizmu i daje szansę na reemigrację.

Na końcu książki znajdują się aneksy, wydaje się – niepotrzebne, albowiem dotyczą ogólnych wiadomości o Australii: klimacie, faunie i florze, gęsto-

ści zaludnienia, społeczeństwie i Aborygenach. Te wiadomości są powszechnie dostępne, przede wszystkim w Internecie. Pomijając uwagi negatywne, należy uznać pracę Ewy Lipińskiej za ważny przyczynek do dalszych badań. Autorka umiejętnie na kartach tej pracy opisała problematykę rzadko podejmowaną przez badaczy. Często o emigracji mamy prace historyczne, a zbyt mało specjalistycznych badań zajmujących się innymi, ważnymi zagadnieniami z dziejów i życia emigrantów na obcej ziemi. Spostrzeżenia dokonane w tej pracy są aktualne i dzisiaj, albowiem w obliczu dużej emigracji Polaków w ramach Unii Europejskiej, refleksje i wnioski tu zawarte są bardzo cenne dla rodziców przebywających poza Polską. Niektóre fakty należy uświadomić rodakom, aby wskazać pozytywy w przypadku zachowania znajomości języka polskiego i identyfikacji z polską kulturą. Wymiar tych wniosków ma również aspekt ekonomiczny, ponieważ mogą się oni zdecydować na reemigrację i zainwestowanie swoich zasobów w Polsce. Osoby pozbawione znajomości i możliwości posługiwania się językiem polskim nie będą mogły takiej bariery przekroczyć. Należałoby więc fragmenty tej pracy rozpropagować w prasie lub innych nośnikach medialnych.